

Rankingi są ważnym źródłem nauki dla ocenianych jednostek mobilizując je do zastanowienia się nad wynikami swojej pracy od strony jakościowej i od strony ilościowej. Dobre wyniki są zachętą do umacniania mocnych stron, a złe mobilizują do tego, by eliminować słabe strony. I to faktycznie się dzieje. Dlatego też uważam, że rankingi są użyteczne i potrzebne, mając pełną świadomość, że nie ma rankingów idealnych. Również te najstynniejsze mają pewne słabości, gdyż w przyjmowanych tam kryteriach nie sposób w pełni ująć złożoną rzeczywistość. Siłą rzeczy zawsze występują pewne ograniczenia, nawet jeśli kapituła stara się opracować kryteria pozwalające na jak największą obiektywizację oceny.